

# Syjonizm w prorocctwie

## Zaproszenie

[9 października 1910 roku pastor Russell otrzymał zaproszenie od Komitetu Organizacyjnego Walnego Zgromadzenia Żydów, by wygłosić przemówienie na takim zgromadzeniu. Zaproszenie to zostało podpisane przez wielu znamienitych Hebrajczyków z Nowego Jorku. Zaproszenie i odpowiedź pastora Russella brzmiały następująco:

Nowy Jork, 20 września 1910 roku

Do Pastora C. T. Russella, Brooklyn, N.Y.

Szanowny Panie!

Pańskie pełne zrozumienia zainteresowanie losami ludu żydowskiego w ciągu minionych lat nie uszło naszej uwadze. To, w jaki sposób potępia Pan okrucieństwa dokonywane przeciwko naszemu narodowi pod szyldem chrześcijaństwa, dodatkowo zwiększyło nasze przekonanie, że jest Pan naszym szczerym przyjacielem. Pański wykład: "Jerozolima a żydowskie nadzieje" uderzył w czułe struny serc wielu przedstawicieli naszego narodu. Mimo to, przez pewien czas wątpiliśmy, czy jakikolwiek chrześcijański duchowny jest w stanie interesować się Żydami jako Żydami, a nie tylko w nadziei ich nawrócenia na chrześcijaństwo. To właśnie te odczucia sprawiły, że niektórzy z nas postanowili poprosić Pana o wygłoszenie publicznego oświadczenia w sprawie natury Pańskiego zainteresowania naszym ludem, a teraz chcielibyśmy Pana powiadomić, że wygłoszone oświadczenie było dla nas bardzo satysfakcjonujące. Zapewnił nas Pan w nim, że nie zachęca Pan Żydów do stania się chrześcijanami i dołączenia do jakiejś sekty czy któregoś ze stronnictw - protestanckich bądź katolickich. Owo oświadczenie, Pastorze Russell, zostało szeroko rozpropagowane przez żydowską prasę. Wyczuwamy zatem, że jako naród nie mamy się czego obawiać z Pańskiej strony. Wręcz przeciwnie, w owym oświadczeniu wspomniął Pan, że podstawą Pańskiego zainteresowania naszym ludem są świadectwa naszego Zakonu oraz posłannictwa naszych proroków. Zapewne umie Pan sobie wyobrazić nasze zdumienie, gdy spotykamy chrześcijańskiego duchownego uznającego, że istnieją niewypełnione jeszcze prorocctwa biblijne, które przynależą do Żydów, a nie do chrześcijan, i że wedle Pańskich badań prorocctwa te mają się wypełnić w najbliższej przyszłości, co będzie miało doniosłe znaczenie dla naszego narodu żydowskiego, a przez nas - dla narodów świata.

To wszystko, Pastorze Russell, skłoniło nas do uformowania Komitetu Walnego Zgromadzenia Żydów, który niniejszym listem zaprasza Pana do wygłoszenia publicznego wykładu skierowanego szczególnie do naszego ludu. Jeśli byłby Pan tak łaskawy, by skorzystać z naszego zaproszenia, to pozwolilibyśmy sobie także zasugerować temat Pańskiego wystąpienia, który jak wierzymy byłby bardzo interesujący dla publiczności, a w szczególności dla Żydów, a mianowicie: "Syjonizm w prorocctwie".

Co do samego spotkania proponujemy, by odbyło się ono w niedzielne popołudnie, 9 października [1910] o godz. 15:00. Zarezerwowaliśmy na ten termin Hippodrom, największą i najpiękniejszą salę Nowego Jorku, i mamy nadzieję, że proponowana data i miejsce spotkają się z Pańskim łaskawym uznaniem. Ze swej strony zapewniamy, że na widowni znajdzie się liczna i żywotnie zainteresowana hebrajska publiczność, a dołączyć do niej mogą także inni zainteresowani.

W nadziei na rychłą Pańską odpowiedź podpisujemy się poniżej

Z poważaniem

Komitet Walnego Zgromadzenia Żydów

## Odpowiedź

Brooklyn, N.Y., 21 września 1910 roku

Do Komitetu Walnego Zgromadzenia Żydów, miasto Nowy Jork

Panowie! Wasze zaproszenie do wygłoszenia przemówienia na Walnym Zgromadzeniu Żydów w nowojorskim Hippodromie w niedzielę, 9 października, dotarło do mnie w przewidzianym czasie.

Dziękuję za zaufanie wyrażone w tym zaproszeniu. Zaproponowana data jest nie tylko właściwa w związku z żydowskim Nowym Rokiem [4 października 1910 - przyp. tłum.], lecz także bardzo pasuje do innych moich planów, jako że 12 października udaję się na spotkania w Londynie i innych miejscach.

Spośród kilku wybitnych przedstawicieli waszego narodu zaproponowanych do przewodniczenia w owym Walnym Zgromadzeniu wybieram Pana Johna Barrondessa, jako że miałem przyjemność osobiście z nim rozmawiać, a ponadto znane mi jest jego bardzo lojalne zainteresowanie waszym ludem. Wierzę także, że zarówno jego osoba, jak i rada cieszą się w waszym narodzie wielkim poważaniem.

Z wyrazami szacunku i nadziei

C. T. Russell

Hippodrom to sala operowa, która mieści około pięć tysięcy ludzi. Zapelniony był on po brzegi, a wiele osób nie mogło się do niego dostać. Żydzi nowojorscy, których jest przeszło milion, byli głęboko zainteresowani różnymi przemówieniami pastora Russella i radzi byli usłyszeć jego pogląd na syjonizm, tak jak był on przepowiadany przez proroków. Przez blisko dwie godziny mówca trzymał wszystkich w takim napięciu, że nikt nie zdawał sobie sprawy z tego, jak czas szybko upływał, nawet i sam mówca. Po zebraniu tworzyły się grupki Żydów dyskutujących na omawiany temat. Większość podzielała zapatrywania mówcy. Całe to zebranie było jedyne w swoim rodzaju. Wcześniej Żydzi nigdy nie przywiązywali wiele wagi do przemówień chrześcijańskich duchownych, ale też nigdy przedtem chrześcijański duchowny nie głosił takiego poselstwa do Żydów.]



### Co pastor Russell powiedział

Swego czasu byłem skłonny, zgodnie z wytycznymi "wyższego krytycyzmu", odrzucać Biblię jako niemiarodajną. Następnie jednak przestudiowałem ją bardzo starannie, całkowicie niezależnie od wszelkich wierzeń i teorii ludzkich. Owe studia wielce oświeciły mój umysł i dały mi całkowicie odmienne pojęcie o Świętej Księdze. Teraz mam do niej zupełne zaufanie. Obecnie zdaję sobie sprawę nie tylko z tego, że istnieje wielki Stwórca, ale że jest On określony, uporządkowany w swym postępowaniu z ludzkością, w swym kształtowaniu ziemskich spraw. Na przykład Psalm 102 określa czas, i to dokładny czas, powrotu Boskiej łaski do Syjonu. Podobnie jest w całym Piśmie Świętym. W swoim czasie Dawid, Salomon i inni królowie reprezentowali Boga w królestwie Izraela i "zasiadali na stolicy królestwa Pańskiego". Później królestwo zostało odebrane Sedekiaszowi, ostatniemu z linii Dawida, który zasiadał na tronie obrazowego królestwa Bożego. Gdy panowanie zostało mu odebrane, uznane zostały rządy pogańskie, lecz nie w taki sam sposób, jak to było w przypadku Izraela. Żaden z nich nie był nazywany Królestwem Bożym. Żaden z nich nie miał zapewnionej trwałości panowania.

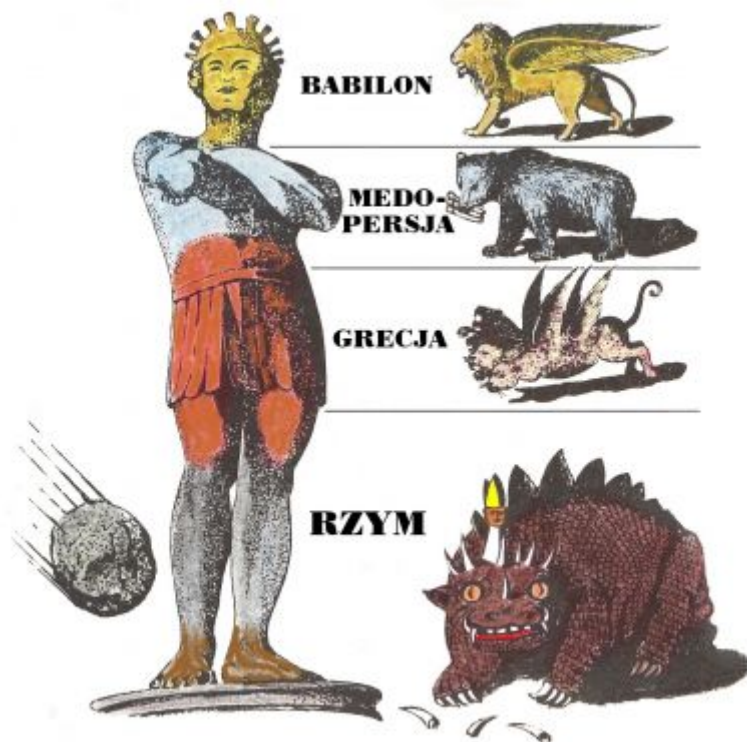
### **Sedekiasz odrzucony - Nabuchodonozor uznany**

Pogańskie rządy miały jednak obiecaną dzierżawę władzy w czasie, gdy Izrael był odrzucony od łaski Bożej. Następnie jednak, po skończeniu się naznaczonego czasu, w którym kolejni poganie dzierżawili władzę, zostanie przywrócone pierwotne zarządzenie Boga co do reprezentowania przez Izraela Jego Królestwa na świecie. Są to czasy, o których pisze psalmista. Boża obietnica dla Dawida - "miłosierdzia Dawidowe pewne" [Izaj. 55:3] - polegała na tym, że owoc jego bioder miał zasiąść na stolicy Pańskiej na zawsze. Rzeczywistym sensem tej obietnicy było to, że Mesjasz, z dawna obiecany król Izraela, miał być korzeniem i latoroślą linii Dawidowej i błogosławionym Pana. Jego Królestwo ma być ustawicznie trwające i w pełni zdolne do spełnienia wszystkich Boskich obietnic danych Abrahamowi - "W nasieniu twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi" (1 Mojż. 12:3).

Dopóki Bóg uznawał naród izraelski za swoje królestwo, królowie tego narodu byli Jego reprezentantami. Kiedy zaś Sedekiasz został odrzucony, nie było to wcale niekonsekwentne ze strony Pana, że uznał pogańskie rządy, tak jak to wyżej powiedziano. O królu Sedekiaszu czytamy: "A ty, nieczysty bezbożniku, księciu izraelski! którego dzień przychodzi, gdy nieprawość skończona będzie. Zdejm tę czapkę, a zrzuć tę koronę, która już nigdy takową nie będzie. W niwecz, w niwecz, w niwecz ją obrócę, aż przyjdzie ten, co do niej ma prawo [Mesjasz], którym mu dał" (Ezech. 21:25-27). W tym to czasie Bóg udzielił dzierżawy ziemskiej władzy Nabuchodonozorowi i jego następcom, jak powiedziane jest w Proroctwie Daniela. Nabuchodonozor miał sen, ale zapomniał swej wizji. Prorok Daniel, uczyniony przedtem więźniem, został z opatrności Bożej przedstawiony królowi jako jedyna osoba na całym świecie zdolna przedstawić sen królewski i podać jego wytłumaczenie, a jego moc uczynienia tego dana mu była, jak powiedziano, od Pana.

### **Wizja Nabuchodonozora o pogańskim panowaniu**

Wizja ukazywała potężny posąg. Jego głowa ze złota przedstawiała imperium Nabuchodonozora - Babilon. Piersi i ramiona ze srebra wyobrażały państwo medo-perskie. Jego brzuch i golenie z miedzi przedstawiały państwo greckie. Silne nogi z żelaza wyobrażały imperium rzymskie, Wschód i Zachód. Stopy z żelaza i gliny przedstawiały papieski Rzym. Żelazo w dalszym ciągu wyobraża cywilne rządy, a błotnista glina, która sprawiała wrażenie jakby stopy były z kamienia, przedstawia systemy kościelne, tak jak są one obecnie pomieszane z polityką dziesięciu królestw Europy. Cały okres, w którym te różne rządy pogańskie mają panować nad światem, trwać będzie aż do obiecanego Królestwa Mesjasza. Symbolicznie został on określony jako "siedem czasów", to jest siedem lat, w ewidentny sposób nie literalnych, lecz symbolicznych (Dan. 2:28-45; 3 Mojż. 26:18,24,28).



Po ich upływie dzierżawa ziemskiej władzy rządów pogańskich skończy się wielkim "czasem uciśnienia" przepowiedzianym przez Daniela (Dan. 12:1). Następnie Mesjasz powstanie w znaczeniu objęcia kontroli nad sprawami ziemskimi, a rządy pogańskie ustaną; wszystkie narody służyć będą Mesjaszowi i będą Go słuchać. Wtedy Boży wybrany naród izraelski znajdzie się na czele światowych spraw, gdyż stanie się on wśród ludzi reprezentantem i narzędziem Królestwa Mesjaszowego, które będzie duchowe i niewidzialne, jak niewidzialne jest królestwo księcia tego świata, księcia ciemności, którego Mesjasz zwiąże, czyli poskromi, w ciągu tysiąca lat swego królowania w sprawiedliwości i w końcu zniszczy, gdy będzie miał przekazać ziemskie Królestwo Ojcu. Ludzkość będzie wtedy doskonała, bo wszyscy uporczywi grzesznicy zostaną wygładzeni we wtórej śmierci. W międzyczasie Królestwo Mesjasza będzie błogosławić i podnosić Izrael, aby przez Izrael - w zupełnej zgodzie z Boską obietnicą i przysięgą złożoną Abrahamowi przed przeszło trzydziestoma stuleciami - błogosławieństwo mogło rozciągać się na każdy naród, lud, plemię i język.

Wszystko to jest zwięzłe i pięknie przedstawione w śnie Nabuchodonozora według wyjaśnienia Daniela. Widział on kamień wzięty z góry bez pomocy ludzkiej. Przyglądał się i zobaczył, jak kamień uderzył w posąg, w jego stopy, i spowodował w rezultacie tego uderzenia całkowite zniszczenie systemów pogańskich. To uderzenie posągu w stopy symbolicznie przedstawia działanie mocy Bożej, która sprawi, że obecne instytucje obrócą się wniwecz w przygotowaniu do ustanowienia w ich miejsce Królestwa Bożego.

### **Królestwo Mesjasza w tej wizji**

Następnie Królestwo Mesjasza, symbolizowane przez kamień, nie tylko wypełni miejsce, gdzie stał posąg, ale stopniowo będzie się rozszerzać, aż ogarnie całą ziemię. Z takiego punktu widzenia nietrudno jest uwierzyć słowom psalmisty, że jest czas na Boże zgromadzenie Syjonu, owszem, naznaczony czas - określony i niezmienny. Nie roszczę sobie pretensji do umiejętności wskazania dnia, miesiąca czy roku, kiedy te rzeczy zostaną dokonane, kiedy termin ziemskiego panowania upłynie, a Królestwo Mesjasza obejmie kontrolę. Podaję jednak sugestię, na ile umiem te sprawy pojąć, że czas tych wielkich wydarzeń jest o wiele bliższy, aniżeli wielu z nas przypuszczało. Siedem czasów, czyli lat, panowania pogańskiego, obliczanych na podstawach wysuniętych przez samo Pismo Święte, powinno się liczyć tak, by za dzień przypadał rok czasu księżycowego. Siedem lat według czasu księżycowego daje 2520 dni, te zaś symbolicznie tłumaczone oznaczają 2520 lat - od czasu, gdy Nabuchodonozor, głowa obrazu, został uznany, do czasu upłynięcia terminu dzierżawnej umowy dla władzy pogańskiej, kiedy to kamień uderzy

posąg w stopy.



Na ile udało mi się to ustalić, rokiem zdetronizowania Sedekiasza był rok 606 przed Chrystusem. Według takiego obliczenia 2520 lat pogańskiej dzierżawy władzy ma upłynąć w październiku roku 1914. Są niektórzy, co utrzymują, że zdetronizowanie Sedekiasza powinno się datować na rok 588 przed Chrystusem. Gdyby to było zgodne z prawdą, to mielibyśmy różnicę jedynie osiemnastu lat, co dałoby nam datę 1932 roku. W moim jednak przekonaniu przypada to raczej na rok 1914.

### Przyszłość syjonizmu zapewniona

Przez przeszło trzydzieści lat przedstawiam ludowi chrześcijańskiemu poglądy, jakie dzisiaj prezentuję szczególnie Żydom na zaproszenie waszego komitetu. Przed trzydziestu lary próbowałem opowiedzieć Izraelowi dobrą nowinę – że czas ustanowiony przez Boga na wspomnienie Syjonu nadchodzi. Lecz zdaje się, iż było to za wcześnie. Ustanowiony przez Boga czas dla Izraela, by usłyszał tę wieść, należał wtedy jeszcze do przyszłości. Nawet teraz ciągle jeszcze czekam na słuszny Boży czas i sposób wypełnienia się tego, co napisane jest w Proroctwie Izajasza (Izaj. 40:1-2) i w innych miejscach Pisma Świętego odnoszących się do Izraela.

Około dwadzieścia lat temu Opatrzność pobudziła wielkiego przywódcę waszego ludu, doktora Herzla, którego imię jest na ustach wszystkich przedstawicieli waszego narodu. Aczkolwiek wasz lud nie był gotów na przyjęcie posłannictwa, jakie mogło wyjść ode mnie, gotów był jednak na przyjęcie tego, co Bóg posłał mu przez doktora Herzla – posłannictwa nadziei, posłannictwa aspiracji narodowych, które przyspieszyły puls waszego ludu ku nowej nadziei odnośnie przyszłości Żydów. Staraniem doktora Herzla było, ażeby wszyscy wierni synowie Izraela powstali z prochu i zabiegali o stanie się narodem pośród narodów, by utworzyli schronienie dla prześladowanych ze swego ludu w Rosji i wschodniej Europie. Dr Herzl uderzył w czułą strunę serc narodu. Z początku miało to charakter polityczny, a nazwa Syjon niewiele miała w sobie religijnego charakteru. Stopniowo jednak dr Herzl i wszyscy przywódcy w radzie waszego ludu przekonali się, że czynnik religijny w tym ruchu był najpotężniejszy.

Doktora Herzla zastąpił dr Nordau, najwidoczniej człowiek równie wielkiego talentu i wielkiego patriotyzmu, ale syjonizm słabł. Nie powiem wam żadnej tajemnicy, gdy stwierdzę, że wśród przywódców, jak też i wśród wszystkich w ogóle Żydów syjonizm drży w posadach i trwoga się szerzy, że spełźnie na niczym. W ramach zakreślonych początkowo założeń wyczerpał on już swoje możliwości. Ale nie upadnie, jak się tego wielu obawia. Nie przybierając wcale na siebie szat jasnowidza powiem wam, że syjonizm nabierze niezadługo świeższej żywotności, że najpomyślniejsze jego dni dopiero przyjdą. Według mego wyrozumienia hebrajskich proroków czas "utrapienia Jakubowego" jeszcze się nie skończył. Można się spodziewać dalszych pogromów w Rosji i dalszych okrucieństw w Rumunii i gdzie indziej. Przykre to zaprawdę, gdy się jest zmuszonym przyznać, że te utrapienia przyjdą na was prawdopodobnie od zdeklarowanych chrześcijan. Jakże wstydzę się za tych, którzy w ten sposób beczeszczą imię i nauki mojego Mistrza. Nie umiem na to znaleźć odpowiednich słów! Są to ludzie zwiedzeni. Mylnie zrozumieli oni Nauczyciela, którego, jak powiadają, naśladowają. Zdaje im się, że Bóg wiecznie będzie męczył wszystkich, którzy nie wyznają imienia Chrystusowego. Pozostając pod tym złudzeniem, służą oni bogu Nieprzyjacielowi, a ubliżają Jezusowi. Ale tak jak doświadczenia i trudności patriarchy Józefa były dopuszczone z opatrzności Bożej, ażeby mógł zdobyć wpływy, władzę i poważanie, tak wszystkie te doświadczenia i prześladowania przynoszą błogosławieństwa waszemu narodowi i zmierną do wyrwania

go z jego obecnego stanu samozadowolenia oraz do zrodzenia w nim tęsknoty za domem - za Palestyną. Te doświadczenia w połączeniu z głosem proroków, który będzie odtąd coraz silniej dźwięczał w waszych uszach, będą opatrnościowymi działaniami Bożymi w celu osiągnięcia dla was, zgodnie z kierunkami syjonizmu, czegoś więcej aniżeli tylko osobista duma i narodowy patriotyzm.

Nie uważam, że całe osiem milionów Żydów żyjących obecnie na świecie uda się w komplecie do Palestyny, chociaż obliczono, że przy bardzo pomyślnych warunkach kraj ten mógłby dać utrzymanie dwa razy większej liczbie mieszkańców. Mam tylko na myśli, że niektórzy z waszych najpoważniejszych i świętobliwych ludzi wyjadą szybko do Palestyny, że odrodzenie, jakie się tam dokona, wprawi świat w zdumienie. Ponadto uważam, że Żydzi z każdej części świata, w zależności od tego, na ile dostawać się będą pod święte wpływy Bożych obietnic danych przez proroków, "udadzą się" do Palestyny poprzez wyrażenie swojej sympatii - przez zachęcanie tych, którzy mogą się tam na coś przydać bardziej niż oni sami, przez pomoc finansową i zakładanie tam wielkich przedsiębiorstw. Niech mi wolno będzie powiedzieć, że w "czasie uciśnienia" z racji przenoszenia panowania pogańskiego na władzę Mesjaszową, wszystkie interesy finansowe będą zagrożone. Wiele osób z waszego narodu, dysponując bogactwami, na pewno znajdzie zadowolenie w popieraniu dzieła syjonizmu, skoro tylko zda sobie sprawę z tego, że pochodzi on od Boga i że został przepowiedziany przez proroków. Ci zaś z waszego ludu, którzy nie mają dostatecznej wiary, by użyć swych środków na korzyść dzieła Pańskiego, w związku z tymi doświadczeniami znajdą się niezadługo w stanie przedstawionym przez proroka Ezechiela, który powiada (Ezech. 7:19), że w tym wielkim dniu utrapienia "srebro swoje po ulicach rozrzucają, a złoto ich będzie jako nieczystość; srebro ich i złoto ich nie będzie ich mogło wybawić w dzień popędliwości Pańskiej". Wielki Posłaniec przymierza, którego wy szukacie (Mai. 3:1-3), podda was próbie i doświadczy jako naród. Ci, którzy czczą bóstwa ze złota i srebra, bóstwa akcji i obligacji, otrzymają surową chłostę z Jego ręki, zanim da im On udział w nadchodzących błogosławieństwach.



*"Recognition of Pastor Russell's Role as a Christian A*

MOSAIC LAW  
FOR  
ONE WORLD

**United Is**  
"A T R

VOL. 42      1123 BROADWAY      WINTER '85-86

---

**Historic Pastor Charles T**

**Jeanne Kirkpatrick Terms Book "A Fascinating Account of a Neglected Man and a Neglected Chapter In the History of Zionism"**

*Emily J Recepti the Pu New i*

A new volume on the late Pastor Charles Taze Russell's voluminous record of Zionism has just been published by The Philosophical Library of New York a long-established publishing firm which, through its many years, has published some of the world's most important historical works on Science, Philosophy and Religion by renowned authors. Famous among them:

The new work, entitled "Charles Taze Russell—an Early American Christian Zionist," was written, edited and compiled by the editor of the United Israel Bulletin in cooperation with and by the inspiration of Mr. Emily Hoeft whose late husband, John J. Hoeft, was a dedicated devotee of the Pastor.

Former Ambassador to the UN, Dr. Jeanne Kirkpatrick, an also her good friend, Israeli Ambassador Benjamin Netanyahu, have commented favorably on the book.

"This is a fascinating account of a neglected man and a neglected chapter in the history of Zionism," Dr. Kirkpatrick stated. "David Horowitz' well written book on Pastor Charles Taze Russell makes extremely interesting reading. I definitely recommend it."

In his comment, Ambassador Netanyahu, declared:

"David Horowitz sets the record straight about the beliefs and achievements of Charles Taze Russell. A recognition of Pastor Russell's important role as an early American Christian advocate of Zionism is long

overdue. Mr. Horowitz has performed an admirable service in creating in public knowledge the story of this important Christian Zionist."

In his enlightening Introduction to the volume, Mr. Horowitz notes, among other things:

"Pastor Russell, in all his writings, proved that the theme of the whole Bible revolves around the return of the children of Israel to their ancient

**Recommends Russell Book**



**Dr. Jeanne Kirkpatrick**

homeland, the Holy Land with Jerusalem as the capital. There is no escaping these prophecies as contained in Isaiah, Joel, Zechariah, Ezekiel, Jeremiah, Amos, and the others. Even the simple inarticulate translations present such a picture.

"However as we look into the life and writings of Pastor Russell, it is important to note that the language of the Hebrew Bible implies a grasp of grammar without 'paraphrase' in the 'empty' world literature. The writer, carefully studying the Hebrew script in the original

(Continued on page 3)

Artykuł zamieszczony w amerykańskim wydawnictwie "United Israel Bulletin" - winter '85-86. Tytuł artykułu: "Opublikowanie książki o historycznej postaci pastora Charlesa Taze Russella" (*Historic Pastor Charles Taze Russell Volume Published*).

Jeane Kirkpatrick nazywa tę książkę "Fascynującym opisem zlekceważonego człowieka i zlekceważonego rozdziału w historii syjonizmu".

Barnard Sharow

Nowa książka na temat entuzjastycznego poparcia syjonizmu przez zmarłego pastora Charlesa Taze Russella została właśnie opublikowana przez Filozoficzną Bibliotekę Nowego Jorku (*The Philosophical Library of New York*), firmę wydawniczą o dawno ustalonej pozycji, która przez wiele lat swojej działalności opublikowała szereg najważniejszych światowych dzieł historycznych w dziedzinie nauki, filozofii i religii, opracowanych przez znanych autorów, między innymi Einsteina.

Nowe dzieło, zatytułowane "Charles Taze Russell - Pierwszy amerykański chrześcijański syjonista", zostało napisane, wydane i opracowane przez redaktora naczelnego Biuletynu Zjednoczonego Izraela (the United Israel Bulletin) we współpracy oraz z inspiracji Pani Emily Hoefle, której zmarły mąż, John J. Hoefle, był oddanym entuzjastą Pastora.

Były ambasador w ONZ, dr Jeane Kirkpatrick, jak również jej dobry przyjaciel, izraelski ambasador [obecny premier] Benjamin Netanyahu, skomentowali tę książkę przychylnie.

"Jest to fascynujący opis zlekceważonego człowieka i zlekceważonego rozdziału w historii syjonizmu," stwierdziła dr Kirkpatrick. "Dobrze napisana książka Dawida Horowitza o pastorze Charles Taze Russellu stanowi niezmiernie interesującą lekturę. Zdecydowanie polecam tę książkę".

W swoim komentarzu ambasador Netanyahu oświadczył:

"Dawid Horowitz wyjaśnia nieporozumienia w kwestii przekonań i osiągnięć Charlesa Taze Russella. Uznanie ważnej roli pastora Russella jako pierwszego amerykańskiego chrześcijańskiego obrońcy syjonizmu jest mocno spóźnione. Pan Horowitz uczynił wspaniałą przysługę w przywracaniu do publicznej wiadomości historii tego ważnego chrześcijańskiego syjonisty".

W wyjaśniającym wprowadzeniu do książki, Pan Horowitz zauważa, między innymi:

"Pastor Russell udowodnił we wszystkich swoich pismach, że temat całej Biblii obraca się wokół powrotu dzieci Izraela do ich starożytnej ojczyzny, Ziemi Świętej z Jerozolimą jako stolicą. Nie ma w nich żadnych prób uciekania od tych prorocत्व, jakie zostały zawarte w księgach Izajasza, Joela, Zachariasza, Ezechiela, Jeremiasza, Amosa i innych. Nawet proste niedokładne tłumaczenia tych pism przedstawiają taki właśnie obraz.

"Jakkolwiek, gdy wglądamy w życie i pisma pastora Russella, jest rzeczą ważną by zauważyć, że język hebrajskiej Biblii sugeruje geniusz gramatyki nie posiadający odpowiednika w historii literatury światowej. Pisarz ten, uważnie studiując hebrajski tekst w zagadkowych kompozycjach poszczególnych urywków, odkrył, że ich szczególna gramatyczna konstrukcja jest zbudowana dookoła zamierzonych stylów, które już same przez się łączą wszystkie księgi Biblii hebrajskiej w nierozłączną całość. Ta właściwość nie jest oczywista w jakimkolwiek tłumaczeniu. Stąd konieczność znajomości nie tylko hebrajskiego języka biblijnego, ale również zawartego tam kodu właściwego dla różnych użytych stylów.

"W tym momencie, gdy student, który zna język hebrajski i jest świadomy kodu, odkłada Biblię hebrajską i zagłębia się w wydania grecko-rzymskie oraz komentarze, on lub ona wchodzi na dziwny i obcy grunt. Wzajemne powiązanie psuje się. Na pozór "chaotyczne" style znikają. Kod, w oczywisty sposób widoczny we wszystkich księgach Biblii hebrajskiej, znika. Jest to dokładnie ten kod, który ochronił nieskażone prawdy oryginału i w ten sposób pozwolił odróżnić prawdziwe z nich od imitacji. Jeszcze lepiej, ten kod niewątpliwie identyfikuje rękodzieło samego Stwórcy.

"Pastor Russell, w jego intensywnym studiowaniu Biblii, był w pełni świadomy faktu, że Biblia została napisana według kodu i że pewnego dnia pieczęć zostanie złamana i pełna prawda odsłonięta.

"Dla czytelnika, karmionego tłumaczeniami, hebrajska Biblia może się jawić jako filologiczna zagadka, która w rzeczywistości taką jest. Niewielu faktycznie zaprzeczy, że tłumaczenie z obcego języka rzadko kiedy rzetelnie oddaje oryginał, a jest to szczególnie prawdziwe w odniesieniu do jedynego w swoim rodzaju języka hebrajskiego Biblii. Żadne dzieło nie sprawiło kiedykolwiek filologom takiego kłopotu jak hebrajska Biblia. Wbrew niekończącym się dociekaniom, przeszukiwaniom i szczegółowym analizom podjętym przez najzdolniejszych uczonych wszystkich krajów, bogaty zbiór dzieł obejmujący Torę, Proroków i Pisma, znany pod akronimem TaNaCh, pozostaje zapieczętowaną księgą. Sprzeczne tłumaczenia i interpretacje jedynie powiększyły zakłopotanie i nawet ci, którzy byli obeznani z językiem hebrajskim, również pobłądzili, skoro odmówili oni by godzić ze sobą proste i czasami szokujące punkty tkwiące w jakichś urywkach z tymi fragmentami, które zostały zaakceptowane i które pasują do tradycyjnych poglądów dogmatycznych.

"Pojawienie się pod koniec wieku takiej unikalnej duszy jak pastor Charles Taze Russell zaznaczyło zmianę w biblijnych studiach. Posiadał on odwagę i śmiałość, by w podstawowych zasadach różnić się ze współczesnymi mu ludźmi, i w tym są usprawiedliwieni jego entuzjaści uważając go za proroka, który przede wszystkim zobaczył biblijne proroctwa wypełniające się na narodzie żydowskim".

[Oryginał artykułu w języku angielskim:](#)

Jeane Kirkpatrick Terms Book "A Fascinating Account of a Neglected Man and a Neglected Chapter In the History of Zionism"  
By Barnard Sharow

A new volume on the late Pastor Charles Taze Russell's enthusiastic espousal of Zionism has just been published by The Philosophical Library of New York a long-established publishing firm which, through its many years, has published some of the world's most important historical works on Science, Philosophy and Religion by renowned authors, Einstein among them.

The new work, entitled "Charles Taze Russell - an Early American Christian Zionist." was written, edited and compiled by the editor of the United Israel Bulletin in cooperation with and by the inspiration of Ms. Emily Hoefle whose late husband, John J. Hoefle, was a dedicated devotee of the Pastor.

Former Ambassador to the UN, Dr. Jeane Kirkpatrick, as also her good friend, Israeli Ambassador Benjamin Netanyahu, have commented favorably on the book.

"This is a fascinating account of a neglected man and a neglected chapter in this history of Zionism," Dr. Kirkpatrick stated. "David Horowitz' well written book on Pastor Charles Taze Russell makes extremely interesting reading. I definitely recommend it."

In his comment, Ambassador Netanyahu, declared:

"David Horowitz sets the record straight about the beliefs and achievements of Charles Taze Russell. A recognition of Pastor Russell's important role as an early American Christian advocate of Zionism is long overdue. Mr. Horowitz has performed an admirable service in restoring to public knowledge the story of this important Christian Zionist."

In his elucidating introduction to the volume, Mr. Horowitz notes, among other things:

"Pastor Russell, in all his writings, proved that the theme of the whole Bible revolves around the return of the children of Israel to their ancient homeland, the Holy Land with Jerusalem as the capital. There is no escaping these prophecies as contained in Isaiah, Joel, Zechariah, Ezekiel, Jeremiah, Amos, and the others. Even the simple inaccurate translations present such a picture.

"However as we look into the life and writings of Pastor Russell, it is important to note that the language of the Hebrew Bible implies a genius of grammar without parallel in the history of world literature. This writer, carefully studying the Hebraic script in the cryptic compositions of passages, has discovered that their peculiar grammatical construction is built around deliberate styles which alone link all the books of the Hebrew Bible into an inseparable unit. This peculiarity is not evident in any translation. Hence the necessity of a knowledge, not only of biblical Hebrew, but also of the code inherent therein in the varied styles employed.

"The moment the student who knows Hebrew and is aware of the code takes leave of the Hebrew Bible and enters into the Greco-Roman works as well as the commentaries, he or she comes upon strange and foreign ground. The connection fails. The seemingly "chaotic" styles disappear. The code, evident throughout all the books of the Hebrew Bible, vanishes. It is precisely this code that has protected the unadulterated truths of the original and thus distinguished the genuine from the imitation. Better still, the code unmistakably identifies the Creator's handiwork.

"Pastor Russell, in his intensive study of the Bible, was fully aware of the fact that the Bible was written in code and that some day the seal would be broken and the full truth unveiled.

"The Hebrew Bible to the translation-nourished reader may appear as a philological enigma, which in reality it is. Indeed, few will deny that a translation of a foreign language rarely does justice to the original, and this is particularly true with respect to the unique Hebrew of the Bible. No work has ever troubled philologist so much as the Hebrew Bible. Despite endless investigations, the sifting and dissections engaged in by the ablest scholars of all lands, the rich

collection of works incorporating the Torah, the Prophets, and the Writings known under the acronym TaNaCh remains a sealed book. Contradictory translations and interpretations have only added to the confusion, and even those who were familiar with Hebrew also erred, since they refused to reconcile the plain and sometimes shocking points inherent in some passages with those portions which were accepted and which fitted the traditional dogmatic views.

"The advent; of such a unique soul as Pastor Charles Taze Russell at the turn of the century marked a change in biblical scholarship. He possessed the courage and boldness to differ with his contemporaries on fundamentals, and in this his devotees are justified in holding him up as a prophet who saw, first and foremost, biblical prophecy itself on the Jewish people."

WINTER 1946 UNITED ISRAELI BULLETIN

### Historic Pastor Charles Taze Russell Volume Published



Continued from page 11  
in continuation of success. has  
exists throughout all the books of the  
Hebrew Bible, verifies, it is precisely  
study of the Bible, was fully aware of  
the fact that the Bible was written in  
In the original, and this is particularly  
true with regard to the original Hebrew  
known under the acronym TaNaCh re-  
mains a sealed book. Contradictory

Dodał: Andrzej